

Depesza

**Marszałka
Konstantego
Rokossowskiego
z okazji święta
Koreańskiej
Armii Ludowej**

MINISTER OBRONY NARODOWEJ KOREAŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWO-DEMOKRATYCZNEJ WICEMARSZAŁEK TSOI JON-GEN

Z okazji święta Koreańskiej Armii Ludowej w imieniu żołnierzy Wojska Polskiego i swoim własnym, przesyłam Wam i żołnierzom Armii Ludowej serdeczne, braterskie pozdrowienia.

Koreańska Armia Ludowa wraz z ochotnikami chińskimi w bohaterskiej walce obroniła zdobycze koreańskich mas pracujących i niepodległość swojej Republiki Ludowo-Demokratycznej, pokrzyżowała agresywne plany imperialistów i wniosła wielki wkład w dzieło umocnienia sił pokoju i demokracji, którym przewodzi wielki Związek Radziecki.

Zyczę Wam i żołnierzom, o krzyte chwałą Koreańskiej Armii Ludowej dalszych osiągnięć w podnoszeniu zdolności bojowej swoich szeregow dla zabezpieczenia wolności i pokojowej odbudowy kraju.

Wiceprezes
Rady Ministrów i Minister
Obrony Narodowej
(-) KONST. ROKOSSOWSKI
Marszałek Polski

Konferencja berlińska denerwuje prasę amerykańską

NEW YORK (PAP)
Prasa amerykańska nie szczędzi wysiłków, by oswoić czytelników z myślą, że berlińska konferencja ministrów spraw zagranicznych zakończy się „nieuchronnym flaksem”. Tak np. waszyngtoński „Star” zamieścił artykuł swego korespondenta w Berlinie Noyesa, który pisze, że obecnie „jednym z najtrudniejszych dla delegatów zachodnich problemów jest znalezienie odpowiedzi niego pretekstu do jak najszybszego przerwania rozmów”.

„Należy się spodziewać — kontynuuje korespondent — że konferencja berlińska zakończy się w przyszłym tygodniu w atmosferze deprimującego flaksa. Nie wiadomo jednak jeszcze, kto uczyni krok, zmierzający do przerwania konferencji i na czym krok ten będzie polegał”.

Strategom zachodnim — oświadcza korespondent — najbardziej odpowiadałoby niedwuznaczne, gwałtowne przerwanie tych rokowań, „...albowiem nadzieja na rozejm między wschodem a zachodem wariłaby już paraliżujący wpływ na sytuację polityczną w Europie zachodniej, a utrzymanie tej nadziei... mogłoby mieć katastrofalny wpływ”. Komentator Scripps — howardowskie

**„Sprawa do załatwienia”
na ekranach
kin moskiewskich**

W kilkunastu kinach Moskwy przy szczególnie wypełnionych widowiskach wyświetlany jest polski film „Sprawa do załatwienia” dubbingowany w języku rosyjskim. Film wzbudza zainteresowanie i żywą reakcję widzów.

Demonstracja militarystyczna w Monachium

Agencja ADN donosi z Monachium, że w sobotę wieczorem z okazji zakończenia konferencji premierów zachodniemieckich odbył się tam po raz pierwszy po wojnie uroczysty capstrzyk wojskowy. Kompania tzw. „Bereitschafts-Gruppe” (zmilitaryzowana formacja policyjna) z pochodnia-ami i orkiestra na czele przemarszerowała ulicami miasta i zatrzymała się przed pałacem, gdzie odbywała się konferencja premierów

GTOS WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Rok X Wyd. AB

Poznań, środa 10 lutego 1954 r.

Nr 35 (3091)

Na poniedziałkowym posiedzeniu ministrowie czterech mocarstw dyskutowali w ścisłym gronie nad pierwszym punktem porządku dziennego

BERLIN (PAP)
W poniedziałek, 8 bm., odbyło się 13 posiedzenie konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw.

Po posiedzeniu, które trwało przeszło cztery godziny, ogłoszono następujący komunikat:

„Dzisiaj o godz. 15 czterej ministrowie spraw zagranicznych spotkali się w ścisłym

gronie w gmachu b. rady kontrolnej. Zgodnie z osiągniętym poprzednio porozumieniem, ministrowie przedyskutowali zagadnienia związane z pierwszym punktem porządku dziennego.

Ponadto ministrowie omówili — również na podstawie uprzedniego porozumienia — sprawę procedury rozpoczęcia na konferencji dyskusji nad trzecim punktem porządku dziennego.

Ministrowie uzgodnili, że dyskusja nad tym punktem podjęta zostanie najpóźniej w najbliższy piątek”.

Jak wiadomo, punkt pierwszy porządku dziennego dotyczy środków zmniejszenia napięcia w stosunkach międzynarodowych oraz kwestii

Scelba kandydatem na premiera Włoch

Prezydent Einaudi zaważał w poniedziałek chrześcijańskiego demokrate — Mario Scelbę, b. ministra spraw wewnętrznych i powierzył mu misję utworzenia nowego rządu. Scelba podjął się tej misji.

Położyć kres wstrząsaniu faszyzmu w Niemczech

Głosy społeczeństwa polskiego o konferencji berlińskiej

WARSZAWA (PAP)
Zdecydowane żądanie, aby raz na zawsze położony został kres wstrząsaniu faszyzmu w Niemczech — jest głównym motywem rozmów i dyskusji toczonych przez robotników, chłopów, uczonych, artystów polskich na temat berlińskiej konferencji czterech ministrów.

Oto szereg świadczących o tym wypowiedzi:

Prof. dr Eugeniusz Rybka znany uczony, autor ponad 50 prac naukowych z dziedziny astronomii, wiceprezes Międzynarodowej Unii Astronomicznej oświadczył:

„Uwaga społeczeństwa skupia się teraz na konferencji czterech ministrów w Berlinie. Szczegrze pragniemy, by jak najrychlej nastąpiło odprężenie w napięciu międzynarodowym, by pokojowe usiłowania Związku Radzieckiego odniosły pełne powodzenie. Pokoju pragną wszystkie narody, by rozwijać dobrobyt i kulturę, pokoju pragniemy i my pracownicy nauki, by móc należycie spełniać nasze zadania — wy-

Zgon Jana Maklakiewicza

WARSZAWA (PAP)
W nocy z 7 na 8 bm. zmarł w Warszawie w wieku lat 54 Jan Maklakiewicz — wybitny kompozytor i zasłużony działacz na polu upowszechnienia kultury muzycznej.

zwołania konferencji ministrów spraw zagranicznych pięciu mocarstw, zaś punkt trzeci — sprawy austriackiego traktatu państwowego.

Naród polski w hołdzie wielkiemu poecie

Rok 1956 Rokiem Mickiewiczowskim

WARSZAWA (PAP)
Na IX sesji Rady Kultury i Sztuki uchwalona została rezolucja, w której czytamy m.in.:

„Rok 1956, poczynając od 26 listopada 1955 roku, setnej rocznicy zgonu Adama Mickiewicza, winien być obchodzony w całym kraju jako Rok Mickiewiczowski.

Zadaniem wszystkich poczynań badawczych, artystycznych i popularyzacyjnych — związanych z Rokiem Mickiewiczowskim, winno być: ukazanie na tle okresu walk narodowo-wyzwoleńczych w Polsce i ruchów wolnościowych w Europie wielkiego wkładu Adama Mickiewicza do rozwoju świadomości narodowej i ideologii postępu, oraz jego twórczego wkładu do literatury polskiej i do kultury światowej;

pogłębienie i upowszechnienie w świadomości społecznej wielkości i roli Adama Mickiewicza, największego polskiego poety narodowego, szermierza ideałów, przyjaźni i braterstwa między narodami, twórcy nowoczesnej literatury polskiej, nierozdzielnie związanej z ludem pracującym;

wzmocnienie prac badawczych nad okresem walk narodowo-wyzwoleńczych w świetle nauki marksistowskiej oraz aktywizacja badań nad rolą Mickiewicza jako ideologa tej epoki.”

W dalszym ciągu rezolucja omawia węzłowe punkty planu obchodu Roku Mickiewiczowskiego.

Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu

W dniu 8 lutego br. obradowało w Poznaniu rozszerzone plenum Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W obradach wzięli udział: członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego, sekretarz KC PZPR — tow. Zenon Nowak i zastępca kierownika Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR — tow. Kubiczek.

Plenum wysłuchało i przedyskutowało referat i sekretarza KW PZPR — tow. Leona Stasiaka „O aktualnych zadaniach partii na wsi”. W dyskusji nad referatem wzięli udział towarzysze: Kłosek — kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN, tow. Bamber — I sekretarz KW PZPR w Trzeczance, tow. Pokrop — przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Cielinie Zabornym, pow. Konin, tow. Pepliński — I sekretarz KW PZPR w Wolsztynie, tow. Becela z WZGS Poznań, tow. Oleksiak — sekretarz KG w Kazimierzu Biskupim, pow. Konin, tow. Ku-

bicki — sekretarz KG Skoki, powiat Wągrowiec, tow. Nowicki — I sekretarz KP PZPR w Kępnie, tow. Błasiński — kierownik Składowicy Okręgowego Centrali Zoopatrzania Rolnictwa, tow. Wiatr — prezes Woj. Zarządu ZSCH, tow. Kaźmierczak — I sekretarz KP PZPR w Chodzieży, tow. Mazur — przewodniczący spółdzielni produkcyjnej Jędrzejewo, pow. Czarnków, tow. Nowakowski — I sekretarz KZ ZISPO, tow. Chlebowski — I sekretarz KP PZPR w Poznaniu, tow. Krupa — instruktor Wydz. Politycznego POM w Kiecku, tow. Walkowiak — I sekretarz KP PZPR w Lesznie, tow. Stachowiak — I sekretarz KP PZPR w Sremie, tow. Lochyński — I sekretarz KP PZPR w Szamotułach, tow. Spychała — I sekretarz KP PZPR we Wrześni, tow. Walczak — sekretarz KP PZPR w Kaliszu, tow. Walendowski — wiceprzewodniczący ZW ZMP.

W toku obrad zabrał głos sekretarz Komitetu Centralnego PZPR — tow. Zenon Nowak.

Dyskusję podsumował I sekretarz KW PZPR — tow. Leon Stasiak.

Przed wyborami do Rady Najwyższej ZSRR

Dnia 8 lutego ukazał się w „Prawdzie” list otwarty przywódców i działaczy Partii Komunistycznej i rządu radzieckiego do okręgowych komisji wyborczych.

List ten jest odpowiedzią na listy i depesze, jakie otrzymali od różnych zakładów przemysłowych, kolechozów, instytucji i przedwyborczych narad wyborców z różnych obwodów i okręgów, w których ludzie radzieccy prosili o wyrażenie zgody na kandydowanie w tych okręgach.

Przywódcy Partii Komunistycznej i rządu radzieckiego m. in. G. M. Malenkov, N. A. Bulganin, W. M. Mołotow wyrażają zgodę na kandydowanie na deputowanych do Rady Najwyższej ZSRR w szeregu okręgach wyborczych.

VI rocznica utworzenia Koreańskiej Armii Ludowej

Jak donosi Agencja Nowych Chin z Phenianu, dnia 8 lutego br. masy pracujące Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej uroczystie obchodzą VI rocznicę utworzenia Koreańskiej Armii Ludowej.

Na cześć II Zjazdu

Żywy oddźwięk wśród robotników ZISPO znalazła zorganizowana przez załogę WFUM „sztafeta współzawodnictwa przedzjazdowego”. Jako pierwszy na wezwanie odpowiedział traser Oddziału W-2, odznaczony państwową odznaką „Przodownika pracy” — Marian Śmigieński, który zobowiązał się podnieść wydajność swej pracy o 5%, nie wypuścić żadnego braku w dalszej produkcji, skrócić o 10% czas trasowania, oszczędzając w ten sposób 128 minut na wyprodukowanie jednego dodatkowego elementu. Śmigieński wezwał równocześnie do włączenia się do sztafety przedzjazdowej swoich towarzyszy pracy: tokarzy — Kazimierza Pawlaczka i Franciszka Kasprowicza, frezera — Marcina Dudka, kowala — Franciszka Paplaczka, walcarki — Antoniego Urbaniaka oraz całą grupę traserską mistrza Wróblewskiego.

Celem przyspieszenia wykonania zadań, wyznaczonych na rok bieżący i lepszego zaopatrzenia ludności w mleko, instruktorzy gminni i pracownicy działu skupu Powiatowych Zakładów Mleczarskich w Chodzieży zobowiązali się wykonać plan operacyjny I kwartału 5 dni przed terminem i osiągnąć co najmniej 100% dostawców, zobowiązanych do odstawa mleka.

Meldując o powyższym, pracownicy działu skupu PZM w Chodzieży wezwali do współzawodnictwa w tym zakresie Państwowe Zakłady Mleczarskie w Turku, Czarnkowie, Obornikach i Międzychodzie. Wiele cennych zobowiązań dla uczczenia II Zjazdu PZPR podjęli nauczyciele i uczniowie szkół zawodowych województwa poznańskiego. Nauczyciel Smółko ze Szkoły Energetycznej — Elektrycznej przy ul. Stalingradzkiej 41 na przykład, wykona modele i

części do maszyn do pracowni rysunku technicznego. Nauczyciel ze Szkoły Metalowodrzewnej we Wrześni — Stanisław Wodrowski opracuje projekt głowicy do szybkościowego nacinania gwintu na tokarce, Jan Olejniczak, Czesław Makowski i Marceł Sucholas natomiast naprawią w tej samej szkole 9 strugnic stolarskich, 22 krzesła i 4 stoły szkolne oraz wykonają 10 kątników. Nauczyciel ze Zasadniczej Szkoły Metalowej w Pniewach — Andrzej Wesołowski wykona z odpadów blachy pomoce naukowe do matematyki.

Uczniowie i pracownicy warsztatów Oddziału Szkoły Metalowodrzewnej w Wągrowie wyremontują tokarke. Uczniowie Zasadniczej Szkoły Metalowej w Kaliszu wykonają stół ślusarski, przeprowadzą remont wiertarki, a ponadto sporządzą przrząd do przewijania i klejenia filmu.

Sportowy gest

Pięściarze poznajęcy sprawa wili miłą niespodziankę, zwyciężając bokserów Wybrzeża 13:7.

Manelskiemu trudno było rozwinąć wszystkie swe umiejętności z nieczysto i



Brunon Manelski (Poznań)

chaotycznie walczącym gdańszczaninem — Gaffkem, który stale pchał i kładł się na poznańskiego pięściarza, i w rezultacie przegrał przez dyskwalifikację.

Najbardziej emocjonujący pojedynek stoczyli w wadze średniej poznańczyk Wojtkowiak z Poleksem — kilkakrotnym reprezentan-



Teofil Poleks (Gdańsk)

tem barw narodowych. Mimo przewagi Wojtkowiaka sędziowie przyznali zwycięstwo Poleksowi.

Wśród widzów znalazł się jakiś chuligan, który w tym czasie, kiedy sekundant Majchrzycki zdejmował Wojtkowiakowi rękawice rzucił na ring papier. Wojtkowiak bez namysłu odwrócił się, podniósł papier i uśmiechnął z ringu. Ten piękny, sportowy gest podzielał jak zimny tusz na zacietrzewionych kibiców. (ef)

SPORT

Drugi dzień Narciarskich Mistrzostw Wojska Polskiego

W Zakopanem, w drugim dniu Narciarskich Mistrzostw Wojska Polskiego rozegrano slalom-gigant kobiet i mężczyzn, bieg płaski kobiet na dystansie 10 km oraz bieg otwarty i do kombinacji mężczyzn na dystansie 15 km.

W slalomie-gigancie w konkurencji kobiet pierwsze miejsce zajęła Zofia Wawrytko (CWKS) w czasie 2.02,8; 2) Józefa Kar-



Na sportowej fali

Do Związku Radzieckiego przybyła na kilka spotkań szwedzka drużyna hokejowa — Nakka. W pierwszym meczu w Moskwie Szwedzi przegrali z miejscowym Zenitem 1:10 (0:2, 1:5, 0:3). 10. bm. drużyna szwedzka rozegra mecz w Gorki z miejscowym zespołem Torpedo.

Dwie reprezentacyjne drużyny zapaśnicze Rosyjskiej Federacji SRR wyjechały na kilka spotkań do Rumunii. W pierwszym meczu w Bukareszcie pierwsza drużyna RFSRR pokonała reprezentację Rumunii 7:1. Gospodarze odnieśli jedyne zwycięstwo w wadze półciężkiej, w której Bujor pokonał Nikolajewą.

W Pradze trwają obecnie finałowe rozgrywki czechosłowackiej Ligi Hokeja na lodzie. Niespodzianką rozgrywek było zwycięstwo Czerwonej Gwiazdy nad UDA 6:4. W pozostałych spotkaniach uzyskano następujące wyniki: Skrzydła Ojczyzny — Banik (Vitkovice) 3:1, Czerwona Gwiazda — Slawoj (Czeskie Budziejowice) 4:1, Spartak (Praga) — UDA 7:1. W tabeli rozgrywek prowadzi Spartak (Praga) przed Czerwoną Gwiazdą i UDA.

W Kijowie na XXI szachowych mistrzostwach ZSRR rozegrano ostatnią, dziewiętnastą rundę turnieju. Remisowo zakończyły się partie Flor — Cholmow i Ilwicz — Taimanow; Heller przegrał z Szamkowiczem, Lsien po konał Niezmietdinowa; zremisowali Sustin i Sokolski-Liliental. Pozostałe partie odłożono, wśród nich partie Awerbacha i Koroznej.

piel (CWKS); 3) Helena Roj (CWKS).

W konkurencji mężczyzn pierwsze miejsce zajął Stanisław Wawrytko II (CWKS) w czasie 1.40,5; 2) Gogulski (OW Wrocław) 1.44,8.

W biegu kobiet na dystansie 10 km zwyciężyła Cholewska (Młynarka Wojenna) w czasie 44,03.

W biegu otwartym mężczyzn na dystansie 15 km triumfował Józef Krzeptowski — Daniel (CWKS) w czasie 58,15; 2) Kubin (OW Wrocław); 3) Gołab (CWKS) 1.00,12.

W biegu do kombinacji zwyciężył Krzeptowski-Daniel (CWKS) z łączną notą 455,6 pkt., przed Karpiem (CWKS) 425,2 pkt. i Kuroczko (OW W-wa) 416,0 p.

Kombinację klasyczną wygrał Krzeptowski-Daniel (CWKS) z łączną notą 455,6 pkt., przed Karpiem (CWKS) 425,2 pkt. i Kuroczko (OW W-wa) 416,0 p.

II liga kosza

Koszykarze II ligi rozpoczęli drugą rundę spotkań mistrzowskich uzyskując w nich następujące rezultaty: grupa północna: AZS Szczecin — Kolejarz Gdańsk 56:54 (38:28); Kolejarz Toruń — AZS Toruń 31:40 (16:27); Kolejarz Ostrów — AZS AWF Warszawa 54:52 (20:22).

Tabela

1. AZS Toruń	6 pkt.
2. Kolejarz Toruń	5 pkt.
3. Kolejarz Ostrów	3 pkt.
4. AZS Szczecin	3 pkt.
5. AZS AWF W-wa	2 pkt.
6. Kolejarz Gdańsk	0 pkt.

W grupie południowej uzyskano następujące wyniki: AZS Wrocław — Spójnia Kraków 53:36 (31:23); Górnik Zabrze — Ogniwo Wrocław 63:52 (30:25).

Mistrzostwa na lodzie

W najbliższą niedzielę o godz. 10 odbędzie się na lodowisku przy ul. Marchlewskiego mistrzostwa KS Stal ZISPO w jeździe figurowej i szybkiej na łyżwach. W jeździe figurowej wystąpi m. b. mistrzyni Wielkopolski Hejman-Szelerska. Wśród mężczyzn ujrzymy W. Jareckiego.

Korespondenci SPORTOWI donoszą

W ramach strzelania z wiatrówek o drużynowe mistrzostwo Leszna drużyna LPZ przy Zarządzie Powiatowym tej organizacji w Lesznie w składzie: Łożewicz, Waleczak, Skrzypczak, Kubiak i Pawlicki pobili o 3 pkt. dotychczasowy drużynowy rekord okręgu poznańskiego w strzelaniu. Poprzedni wynik wynoszący 483 punkty, należał do zespołu Ogniwa przy Prezydium MRN w Lesznie.

Rozegrany w celach propagandowych w Zbąszyniu — po raz pierwszy od 4 lat — mecz pięściarski między miejscowym Włokniarzem a Kolejarzem Leszno wywołał wielkie zainteresowanie. Mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem kolejarzy 14:6.

Ubiegłej niedzieli w sali ćwiczeń miejskiej w Lesznie odbył się wojewódzki turniej piłki siatkowej drużyn męskich i żeńskich zrzeszenia Kolejarz o puchar CRZZ. W zawodach wzięli udział zespoły męskie i żeńskie Kolejarza Wolsztyna i Leszna oraz żeńskie drużyny Grodziska i Kepna. A oto wyniki gier drużyn kobiecych: Kolejarz (Leszno) — Kolejarz (Grodzisk) 2:0 (15:1, 15:1); Kolejarz (Kepno) — otrzymał punkty walkowerem, bowiem zdekompletowany zespół Wolsztyna nie stawiał się do gry. Kolejarz (Leszno) — Kolejarz (Kepno) 2:0 (15:3, 15:3). W meczu drużyn męskich Kolejarz (Leszno) pokonał Kolejarza (Wolsztyn) 2:1 (4:15, 15:10, 15:8).

Koszykarki Kolejarza (Leszno) w meczu o mistrzostwo klasy A uległy wysoko gwardzistkom z Zielonej Góry — 16:41 (7:15). Na tak wysoką porażkę koleżarek wpłynął brak najlepszych zawodniczek: Blajczak i Lewandowskiej.

W dniu 7 bm. Gwardia Śremska spotkała się w towarzyskim meczu pięściarskim ze swoją imienniczką z Ostrowa. Wynik meczu, w którym startowało 7 par, zakończył się remisowo 7:7. Za wyjątkiem Barcza drużyna Śremska wystawiła młodzież, która nie zawiodła. W wadze muszej poprawił się znacząco Raczekiewicz. R. Taciak i Marcinowski walki swoje z silniejszymi fizycznie przeciwnikami wygrali przekonująco.

Z inicjatywy kół sportowego „Zryw” przy Państwie Liceum Felczerskim w Gorzowie, podjęta dla uczczenia II Zjazdu Partii zorganizowane zostaną rozgrywki piłki siatkowej, w której wezmą udział drużyny „Zrywu” z wszystkich liceów felczerskich w Polsce. Zwycięska drużyna otrzyma puchar ufundowany przez młodzież Liceum Felczerskiego w Gorzowie. Dla zdobywców drugiego i trzeciego miejsca przewidziano cenne nagrody.

listy i odpowiedzi

Jedna gromada, a tyle bolączek

Mieszkamy w gromadzie Lasek k. Poznania. Gromadę naszą posiadająca 4.000 mieszkańców, z których większość dojeżdża do pracy i nauki do Poznania, pominięto chyba w planach rozwoju komunikacji.

Dworzec w Lubiniu oddalony jest o 3 km. Do gminy Żabikowo dojeżdża wprowadzone autobusy MPK (co 30 min.), lecz dojazd tym autobusem jest dla mieszkańców naszej gromady również niekorzystny, bo od przystanku dzieli nas 4 km. Przyszkolano nam, że po zbudowaniu szosy kursować będzie przez Lubin do Puszczykowa autobus MPK. Jednak szosę zbudowano już dawno, a nowej

linii komunikacyjnej nie ma w dalszym ciągu. Gdyby chociaż uruchomiono autobus do końca gromady do terenów Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych, ale i tego nie możemy się doczekać. Tak więc mieszkańcy gromady naszej odcieci są od Poznania od wszelkich także rozrywek kulturalnych, których w gromadzie Lasek zupełnie brak.

Mamy piękny Ośrodek Zdrowia, co, kiedy brak stałego lekarza. Bez echa także pozostają nasze próśby o obsadzenie ulic i dróg gromady drzewkami. A przecież jest to sprawa nie tylko uciążliwa, ośrodek zamieszkałego przez ludzi pracy ale również podniesienia zdrowotności całej gromady.

Do dziś nie oświetlono przejazdu kolejowego przez Podgórze, choć były już tam wypadki.

Z zaufaniem zwracamy się do redakcji o rozpatrzenie czynników zainteresowanych, by zajęli się tymi wszystkimi problemami naszej gromady.

Mieszkańcy gromady Lasek k. Poznania (302-M)

Odpowiadamy Czytelnikom

Stefan Bączkowski. — Jarząbkowo. Opracowany dla naszego województwa plan elektryfikacji gromad nie przewiduje doprowadzenia w bieżącym roku energii elektrycznej do wsi Jarząbkowo w pow. gnieźnieńskim. Być jednak może, że poważny wkład inicjatywy i pracy ze strony samych rolników przyczyni się do przyspieszenia robót elektryfikacyjnych. Wiele zależy od samej gromady. (164)

Józef Uzarowicz. — Pleszew. Wypłata za zaległe koszty podróży następuje według ściśle stosowanych kolejności wpływu rachunków. Według informacji Przychodni Rejonowej, pieniądze otrzyma Pan z nowych kredytów za I kwartał br. (102-P)

Jan Zborowski. — Rogoźno. Zarząd Okręgowy Radiofonizacji Kraju wydał radio-wozów w Ryczywole polecając takiej organizacji pracy, by nie zakłócała spokoju mieszkańcom domu. (2562)

Reich Marian. — Poznań. Zdarsza się (bardzo rzadko zresztą), że Okręgowy Zarząd Kin zmienia filmy i o zmianach tych nie zawiadamia naszych redakcji. Tak też było z filmem „Kwiat miłości”. O filmie „Nadziei za dwa grosze” „Głos” komunikatu nie podawał, mogła natomiast zająć pomyłka w innej gazecie. (145)

ODPOWIEDZI PRAWNIKA

Durowicz, Niepruszewo. — Jeżeli Pan otrzymuje wynagrodzenie miesięczne, wówczas zwolnienie się z pracy celem pójścia do lekarza, lub dentysty itp., nie ulega potrąceniu z wynagrodzenia.

Jeśli natomiast Pan jest płatny godzinowo, wynagrodzenie za czas stracony ulega potrąceniu. (2022-P)

Zygmunt Ceglowski, Poznań. — Skoro Pan sam wypowiedział pracę, utracił Pan prawo do korzystania z przysługującego Panu urlopu. (40-M)

Załatwione

W Strzyżewie, pow. Nowy Tomyśl uruchomiono już piekarnię, która zaopatruje w pieczywo ludność Strzyżewa i okolicy oraz dokonuje wypieku gospodarczego z powierzonej mąki.

Pracownicy poszukiwani

6 wykwalifikowanych rzeźbiarzy w drzewie, klejownika magazynu, z praktyką zatrudni natchmian Szamotulską Fabrykę Mebli. Zgłoszenia kierować do Sekcji Personalnej Szamotuli, ul. Gen. Stalina nr 33. K362

Palacz — konserwator na instalacje wodno-elektryczne, centralne ogrzewanie, potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 21636g

Maszynistkę ze znajomością stenografii zaangażuje Związek Branżowy Spółdzielni Skórzanej w Poznaniu, ul. Wielka 9. K368

Głównego Księgowego zatrudni „Mostostal”, Poznań, ul. Kochanowskiego nr 7. Stanowisko do objęcia zaraz. Zgłoszenia z życiorysem przyjmują Dział Kadr, pokój nr 2. K355

Nieruchomości

Oddam w dzierżawę dom niewykończony w Poznaniu. Warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 1716p.

Parcela, 1437 m², w Obornikach, przy ul. Jagiellońskiej, sprzedam. Duda, Leszczowska 14, pta Pamiątkowo, pow. Oborniki. 21581g

Parcela, 1100 m², przy tramwaju (Junikowo), 20 000 zł, 20 000 zł z altana (Antoninek), 18 000 zł, sprzedam oraz parcele na Ratajczak, Starolecie, Osiedla Grunwaldzkiego, Wilmarsch, Górczynie, Winogradach poleca: Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 21573g

Kupno

Aparat fotograficzny małoobrazkowy, kupię. Poznań, Chlebowa 14, m. 1. 1712p

Radio „Stern”. 2-głośnikowe, kupię. Poznań, tel. 519-92. 21515g

Jadalnię — chippendall, w dobrym stanie, kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 21524g.

Motor na prąd stały, 220 V, 2 KM, na kulowych łożyskach kupię. Przymusiak, Poznań, św. Wojciecha 21. 21533g

Karoserie samochodu DKW kupię. Poznań, Libelta 6, m. 5, tel. 33-22. 21552g

Spacerówkę, czeską, w dobrym stanie oraz serwis komplet, na 12 osób, kupię. Poznań, tel. 98-34. 21578g

Magiel — prasowalnik elektryczny, kupię. Filas, Puszczykowo, Podgórze 2. 21584g

Maszynę do szycia „Singer”, kupię. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 21702g.

Piec żelazny na koks, marki Victorius, sprzedam. Poznań, Skarbka 34, od godz. 18. 21550g

Motocykl „Victoria”, 200 ccm sprzedam. Poznań, Strzelecka 19, m. 11. 21563g

Radio „Schaub”, super, 5-lampowe, narty, sprzedam. Poznań, Małeckiego 28, m. 23, od godz. 16-20. 21565g

Sprzedam platformę w dobrym stanie. Poznań, Szamarskiego 34, m. 6, od godz. 15. 21566g

Sprzedam 13-miesięcznego owczarka alaskiego (suka). Poznań, Szamarskiego 23, m. 2. 21571g

Krowa, tuczna, na obój gospodarczy sprzedam. Poznań, tel. 30-72. 21575g

Pianino sprzedam. Poznań, Marcelesińska 51a, m. 3. 21580g

Pianino, marki „Gibk” — Friedberg”, krzyżowe, sprzedam. Domaradzka, Nekla, pałac w Parku. 21591g

Radio, 4-lampowe, 3-zakresowe, sprzedam. Poznań, Nie-działkowskiego 20, m. 15, od godz. 17-20. 21592g

Wózek — autko koszykowy, w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Świerczewskiego 28a, m. 12. 21595g

Kuchnię gazową z piekarnikiem „Junger” — Rnh”, sprzedam. Poznań, Gruszkowa 5, m. 2 (Debica). 21596g

Sprzedam piec kuchenny, przenośny, kaflowy. Poznań, Młyn 4 — przybudówka. 21603g

Młodarkę czteroramienną, kościółek do topienia wosku, 10 łożysk woskowych, 20 łożysk woskowych Paschego, zamienię na pszczoły lub sprzedam. Stoliński, Poznań, Wyspiańskiego 21, m. 3. 21604g

Lokale

Zamienię 2 mieszkania po pokoju z kuchnią na 2 lub 2 1/2 pokoju z kuchnią. Informacje: Poznań, Rataje, ul. Włodarska 3, m. 6. 1715p

Pokój z kuchnią, łazienka, sło naczne, zamienię na podobne lub większe. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 21537g.

Pokój z kuchnią (bloki — Zawady) zamienię na podobne, lub 1 1/2 pokoju z kuchnią, samodzielne. Oferty: Poznań, Wodna 12 sutereny, warsztat. 21548g

Pokój z przynależnościami (Łeżyce) zamienię na większe, chętnie z ogródkiem. Okolica obolężna. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 1578p.

Wszystkie inne dni
TABLETKI PRZECIW GRYPIE
używaj zapobiegawczo i leczniczo
Do nabycia w aptekach

OGŁOSZENIA DROBNE

Zamienię 1 pokój z dużą kuchnią na podobne w Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 21554g.

Dwa mieszkania — pokój z kuchnią oraz jeden pokój — samodzielne, zamienię na pokój z kuchnią, front, w śródmieściu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 21551g.

Dość pokój z kuchnią, balkonem, w śródmieściu, zamienię na dwa pokoje z kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 21560g.

Zamienię 2 1/2 pokoju z kuchnią, samodzielne (Lazaru) na 3 pokoje z kuchnią na Łeżycach. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 21567g.

Pokój z wspólną kuchnią, zamienię na większe. Poznań, Lampego 6, m. 8. 21577g

Samodzielne 3 pokoje z kuchnią, łazienką, w domu kolejo-wym, zamienię na dwa pokoje z kuchnią, łazienką, samodzielne, prywatne. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 21579g.

2 pokoje z kuchnią, ogrodem, samodzielne (Osiedle Warszawskie), zamienię na podobne w śródmieściu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 21582g.

Zamienię pokój z kuchnią, korytarzem, łazienką, samodzielne, parter, na Łazaru, na dwa pokoje z osobnym wejściem — podobne. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 21607g.

†
Dnia 28 stycznia 1954 zmarła po ciężkich cierpieniach śp.
z Adamskich
Maria Białasikowa
Pogrzeb odbył się we Wrocławiu. Nabożeństwo żałobne za duszę drogiej Zmarłej odprawione zostanie w piątek, 12 lutego br. w Poznaniu, w kościele Zbawiciela przy ul. Fredry o godz. 8.15.
W głębokim smutku pogrążeni rodzina i rodzina.
21769g

Krewnym, Przyjaciółom, Kolegom oraz wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie naszego drogiego Zmarłego, śp.
Jana Kazimierskiego
oraz za złożone wieńce i kwiaty składamy
serdeczne podziękowania
żona z dziećmi
21713g

POLEGAMY: w każdej ilości

Skórgumę
Woski szwedske
Impregnatorki do zelówek
SKLEP WZORCOWY NR 4 W POZNANIU
ul. Walki Młodych nr 10
K371

PAPIER PERGAMINOWY
(odpady ewentl. z nadrukiem)
formatu 15 cm x 16 cm
kupuje
w każdej ilości Spółdzielnia „Barwa”,
Kraków, Rynek Główny 33. K348

Zgubiono legitymację kolejową nr 208755. Jadwiga Zamiar, Gniezno, Witkowska 128. 1713p
Zgubiono prawo jazdy, III kat., kartę rejestracyjną ciągnika, na nazwisko Franciszek Jachym, Chudowo, pow. Poznań. 21602g
Zgubiam przepustkę nr 1081, wydaną przez PWP, leg. I kartę tramwajową. Zofia Bralowska, Poznań, Nowowiejskiego 43. 21609g
Zgubiono kartę meldunkową, pokwitowanie ankiety. Alojzy Hologa, Poznań, Szamarskiego 89. 21648g

†
Dnia 6 lutego zmarł w 62 roku życia, mój ukochany mąż, szwagier, nasz drogi wujek, śp.
Ignacy Talaga
Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w środę, 10 bm., o godz. 9.30 w kościele św. Piotra w Gnieźnie, po czym nastąpi złożenie zwłok do grobu.
W ciężkim smutku pogrążona żona i rodzina.
Gniezno, Mickiewicza 8. 21777g

†
Dnia 8 lutego 1954 zmarł po długich cierpieniach nasz najdroższy ojciec, brat, teść i dziadek, śp.
Roman Białobłocki
budowniczy
przeżywszy lat 89.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm., o godz. 11.15 z kaplicy cmentarnej na Górczynie Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie najpóźniej 12 bm., o godz. 6.30 w kościele św. Marcina.
W głębokim smutku pogrążona RODZINA.
21815g

Dzień POZNANIA

PIĘĆ RAZY WYJEDZIE NA WIES w okresie poprzedzającym II Zjazd Partii grupa młodzieży Państw. Liceum Instruktorów Teatralnych i Świecicowych. Jak donosi nasz korespondent — Ryszard Zarzyński, oprócz wyjazdów młodzież tej szkoły obejmuje stały patronat nad świetlicami ZSCh.

KORZENIE, OLEJKI, AROMATY i cukier waniliowy produkować będą w najbliższym czasie Poznańskie Zakłady Spożywcze. Ponadto rozszerzą one produkcję tzw. odlewów cukrowych różnych gatunków.

ANI JEDNEGO WYPADKU przy pracy, spowodowanego niewłaściwym zabezpieczeniem stanowisk robotniczych — pod takim hasłem wezwali swych kolegów do współzawodnictwa Jerzy Jankowski — inspektor bezpieczeństwa i ochrony pracy Poznańskich Zakładów Ceramiki Budowlanej.

WYDZIAŁ ZAOCZNEGO SZKOLENIA ZAWODOWEGO (Poznań, ul. Śniadeckich nr 54/58), przyjmuje do 15 bm. zapisy kandydatów do Technikum Handlowego, Statystycznego i Technikum Planowania Obrotu Towarowego. Nauka trwa 7 semestrów.

Zmiany w organizacji aptek

Zgodnie z rozporządzeniem Ministerstwa Zdrowia, Poznańskie Przedsiębiorstwo Aptek, które posiada w naszym województwie 180 placówek aptecznych, zostało obecnie zreorganizowane. Powstały cztery oddziały, z których dwa z siedzibą w Poznaniu, obejmujące Poznań i część województwa oraz dalsze w Ostrowie i Wrześni. Nastąpiło również przekazanie dyspozycji kadrami fachowymi Centralnemu Zarządowi Aptek, jako dobrze zorientowanemu co do potrzeb terenu.

Nie rozwiązane zostało jeszcze zagadnienie pełnej obsługi aptek przez personel wykwalifikowany. Gdy w Poznaniu istnieje pełna obsada, miasta w województwie odczuwają brak siły wykwalifikowanej. Dla pełnej obsługi potrzebą 27 magistrów farmacji i 4 kierowników aptek. Łukę tę wypełniają obecnie siły zastępcze.

Zadaniem poznańskiej Komisji Przydziału Pracy będzie zwiększenie w bieżącym roku kadr farmaceutów dla miast województwa poznańskiego. (h)

— Dziwne to wszystko! — Popadłem w zamyślenie. — Zagadkowa rana na głowie, nie wiadomo jak odniesiona, i ten pistolet, ścisany w lewej łapie!... Dziwne to!

Podczas gdy oglądałem zwłoki, sepy które odrzuciły ode mnie zaledwie o kilkanaście kroków, czekały tam cierpliwie, by po moim odejściu zabrać się do trupa. Rzecz prosta, nie miałem do kapitana zbytniego nabożeństwa, ale nie wydało mi się godziwe, by obrzydliwe drapieżniki miały tuczyć się ludzkim mięsem. Zwłoki zaciągnąłem na skraj zarośli i rękoma zakopałem je w piasku.

Wpadło mi na myśl, żeby zdjąć z trupa ubranie, które na pewno przydałoby mi się na tym odludziu. Alłści nie mogłem przezwyciężyć wstępu. Zakopałem zwłoki razem z odzieżą.

Z pistoletem powróciłem do noclegowego drzewa. Najadłem się znowu mięczaków, napiłem wody z rzeczki, a z rozbitej szalupy przyniosłem sobie deskę. Gdy wieczorne słońce dotykało morza, wlażem na drzewo. Do spoczynku użyłem deski, położonej na dwóch poziomych gałęziach.

Zaledwie ciemności zapadły, miasiac pojął się na niebie, a puszcza, jak co noc, rozbrzmiała tysiącami nieodgadnionych dźwięków.

Sen miałem na ogół spokojny, czy to na skutek większej wygodę na desce, czy po prostu dzięki przywykaniu do niewygód. Raz tylko zbudziła mnie koszmarna myśl o kapitanie. Cały w potach zerwałem się ze snu i dopiero po wytrzeźwieniu przyszedł ze sobą do ładu. Roztarłem oczy. Wtedy rozwiła się dręczące marzenie.

Tej nocy nie zbudziły mnie żadne podejrzane chroboty pod drzewem, a gdy rano oglądał pień i sąsiednie krzewy, nie znalazłem świeżego śladu odwiedzin drapieżnych zwierząt.

Śniadanie zjadłem takie samo jak wczoraj i okazało się, że wyczerpałem dotychczasowe zapasy żywności. Wyjadłem ostatnie żywe małżowiny z sadzawki — część ich zdechła i psuła się — i rozłupałem ostatnie dwa orzechy kokosowe, leżące na ziemi. Wysoko na palmach wisiło wiele

Opera Żeleńskiego wystawiona będzie w Ostrowie, Kaliszu i Gnieźnie



Aby dotrzeć do miast mniejszych, pozbawionych przedstawień operowych, ARTOS zorganizował objazdowy zespół operowy, któremu powierzone zostało zadanie upowszechnienia pięknej sztuki operowej wśród najszerszych mas społeczeństwa.

Pierwszą operę, jaką przygotował zespół ARTOSU, to piękne dzieło polskiej literatury muzycznej „Janek” Władysława Żeleńskiego. Jest to opera ludowa, której akcja rozgrywa się wśród górali tatrzańskich. Autorem libretta jest L. German.

W operze udział biorą: Irena Bator, Halina Łukomska, Jerzy Kobza, Zygmunt

Janiszewski, Władysław Skoraczewski. Orkiestrą dyryguje prof. Aleksander Bielski, reżyseria prof. Wiktor Bregy, dekoracje i kostiumy Romana Bubieca.

„Janek” wystawiony będzie w sali Domu Kultury w Ostrowie 19, 20 i 21 bm., w Kaliszu (Teatr) 22, 23 i 24 bm. oraz w dniach 25 i 26 w sali Państwowego Teatru w Gnieźnie. Na zdjęciu jedna ze scen zbiorowych.

REDAKCJA: Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19, II piętro, telefon nr 62-70, 63-51, 74-21, 75-21, 78-63. DRUKARNIA: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka Poznań K-5-10129

Teatry

OPERA — g. 19 „Jeziore łabędzie”
POLSKI — godz. 19 „Laskawy chleb”
NOWY — g. 17 „Późna miłość”
KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 „Osobliwe zdarzenie”
AKTORA I LALKI — g. 16.30 „Baika chińska”
SATYRYKOWY — g. 20 „Odłajkowane”
OBJAZDOWY TEATR DLA DZIECI — „GNOM”, sala Domu Żołnierza, ulica Niezłomnych — g. 16.30 „Kopciuszek”
PAŃSTWOWY TEATR W GNIEZNI — g. 19 „Ich zworo”

Kina

APOLLO — g. 16 i 18 „Syn pułku” (radz.).
g. 20 „Express Moskwa—Ocean Spokojny”

CO GDZIE KIEDY

BAŁTYK — g. 14, 16, 18 i 20 „Przygoda na Mariensztacie” (polski)
MUZA — g. 11, 16, 18 i 20 „Jednodniowi milionierzy” (franc.)
RIALTO — g. 16, 18 i 20 „Nadziei za dwa grosze” (włoski)
WARTA — od g. 14 do 20 — filmy dokumentalne
PIAST — g. 19 „Stalowi bojownicy” (chiński)
FOTOPLASTIKON, ul. Armii Czerwonej — g. 10-22 „Colorado”

Odczyty

WOJ. KLUB TPP-R, ul. Ratajczaka 37 — g. 15 „Rybaćstwo w ZSRR”

ZW. SPÓŁDZ. PRZEM. I RZEM., hala nr 2 MTP — „Wystawa racjonalizatorska”

Radio

PROGRAM II
Fala Poznań 249 m
Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 18, 21, 23.50
Muzyka: 5.20, 6.15, 6.45, 6.50, 7.20 — poranna, 12.15 muzyka, 13.15 — koncert ork. rozgł. wrocławskiej, 14.05 chwila muzyki, 14.20 — operowa, 16 — miniaturowe fortepianowe, 16.20 (P) pieśni masowe, 16.30 (P) — aud. słowno-muzyczna o M. Karłowiczu, 17.15 (P) — taneczna, 18.15 — utwory

W Samym WIELKOPOLSKI

Pytanie i odpowiedź

Dlaczego mieszkańcy miasteczka Sarnow w pow. rawickim przychodzą na wypicie butelki wina do kiosku GS, utrudniając w ten sposób innym klientom dokonywanie zakupów?

Dlatego, że Prezydium MRN nie pomyślało do tej pory o uruchomieniu w Sarnowie jakiegokolwiek lokalu gastronomicznego. (la)

Zmiana sytuacji

Jedna piekarnia na dużą gminę Obrzycko, to mało. Rozumiał to Zarząd GS i dlatego wydzierzał na potrzeby miasta drugą piekarnię od prywatnego właściciela, piekarnię, która stała 3 miesiące bezczynnie. Było to w dniu 10 grudnia i odtąd miasto ma już dwie piekarnie. Wynikła stąd zasadnicza zmiana sytuacji i prawdziwa korzyść dla prywatnego piekarza, który — choć nie się nie zmieniło (piekarnia ciągle stoi nieczynna) — otrzymuje regularnie dzierżawę.



Skarży się on tylko na opanoszenie kierowników GS. Mogli przecież wydzierzać od niego lokal trzy miesiące wcześniej. Na co czekali? (la)

skrzypcowe i fortepianowe, 18.30 — utwory skrzypcowe, 20.20 — koncert krakowskiej ork. P. R., 21.40 — muzyka, 22.20 — z cyklu: Sonaty fortepianowe Beethovena, 22.50 — taneczna, 23.19 — Serocki: I Symfonia

Audycje inne: 5.10 — dla wsi, 6.10 kalendarz radiowy, 12.45 — dla wsi, 13 — wieś tańczy i śpiewa, 14.10 — szkolna, 15.10 opow. pt. „Solija”, 15.30 — dla dzieci, 17.35 (P) — głos w dyskusji narodu, 17.45 (P) — zagadki muzyczne, 18.50 — kronika kulturalna, 19.20 — radiowy poradnik językowy, 20 — „Obywatelu”, odc. 2 pow., 21.50 — z życia ZSRR

Sport: 21.26 — wiadomości sportowe

ROZMOWY Z INŻYNIEREM

Jeżeli chcesz mieć zdrowe prosiaki...

Wykład właśnie się rozpoczął, gdy do świetlicy gro madzkiej weszli ostatni spóźnialscy. Inżynier Masłowski opowiadał zebranym jak umiejętnie i w porę stosowane krycie macior pomaga w zwiększeniu plenności.

— Musimy się dochować macior płodnych, które dają w każdym miocie dużo zdrowego potomstwa. Mioty winny następować regularnie i bez dłuższych przerw. Średnio można przyjąć, że w niezłych nawet chlewniach maciory mają trzy mioty w ciągu 2 lat. A przecież bez specjalnych trudności możemy i musimy doprowadzić do tego, aby dawały po 2 mioty w ciągu każdego roku. Uchwalała Rada Ministrów z 17 grudnia 1953 roku wspomina właśnie o tym, że trzeba zwiększyć liczbę miotów, liczbę loch i poprawić odchów prosiąt.

— Myśle, inżynierze — odezwał się jeden z gospodarzy — że płodność macior zależy od tego, jak je żywimy i pielęgnujemy.

— Macie całkowitą słuszność. Maciory poza odpowiednim żywieniem powinny przebywać w suchych, jasnych, ciepłych pomieszczeniach, korzystać z wybiegów, w lecie z pastwiska. Praktyka uczy nas, że maciory tak pielęgnowane dają więcej zdrowych prosiąt.

— Ja bym prosił, inżynierze, żebyśmy może pomówili o grzaniu się maciory — wtrącił ktoś z gospodarzy.

— Objawy te obserwujemy u maciory co 21 dni. W tym czasie w organizmie maciory odbywa się wydzielanie jajeczek, które po zapłodnieniu stają się zarodkiem płodu. Jajeczkowanie trwa jakieś 15 godzin. Jest to ważne, gdyż za wcześnie pokrycie maciory może doprowadzić do niezapłodnienia. A znowu zbyt późne krycie może spowodować wyginiecie części jajeczek, jeszcze przed ich zapłodnieniem. Dlatego właśnie dobrze jest kryć maciory dwa razy: zaraz po zauważeniu hukania się i w 12 godzin później. Metoda ta zapewnia lepsze mioty. Prosta sprawa?

— Prosta!
— No to słuchajcie dalej. Ważne jest, aby maciory w okresie krycia nie była zapasione lub wychudzone. Oprócz podstawowej paszy dawać jej trzeba pasze zawierające białko, a więc chude mleko, serwatkę, maślanek oraz pasze zawierające witaminy: młode ziemniaki, świeże okrychy dobrego siana. Poza tym trzeba dodawać kredę szlamowaną,

fosforan wapnia, mączkę kostną, węgiel drzewny — na 1 kg otrąb albo sruły dajemy 2 dekagramy mieszanki mineralnej. Bardzo cenne jest drożdżowanie pasz ziarnistych, więc otrąb i sruły, bo w ten sposób dostarczamy maciorze w porze zimowej witamin.

— Ja mam pytanie, inżynierze — podjęła jedna z gospodyń. — Powiedzieć, co zrobić jak maciory nie huka się?

— Mogę polecić wam następującą, bardzo skuteczną metodę, praktykowaną przez hodowców radzieckich: codziennie — najlepiej po rannym odpasie — masujecie wymię maciory 5 minut jedną, 5 minut drugą stroną. Przeważnie już po 5 do 8 dniach zauważycie objawy grzania się.

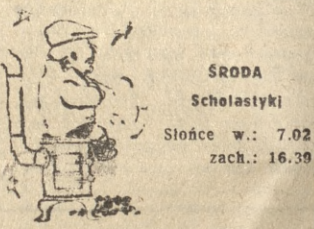
— Zdaje mi się, że maciory musi mieć dużo ruchu, prawda? Bo inaczej poród trudny...

— Racja. A na zakończenie chciałbym wam przypomnieć, że ciąża maciory trwa 3 miesiące, 3 tygodnie i 3 dni, a czas karmienia prosiąt — 2 miesiące. Uzyskanie więc dwóch miotów w ciągu roku jest zupełnie możliwe. Jednakże musimy maciory pokryć zaraz po odsadzeniu prosiąt. Nie będzie ona za bardzo osłabiona karmieniem, jeżeli nie zapomnimy o wczesnym przyuczaniu prosiąt do jedzenia.

— A jakie są najlepsze terminy krycia?

— Styczeń i czerwiec. Pamiętajmy, że pierwsze dni lutego, nie macie ani chwili do stracenia.

10 KRONIKA LUTY



SRODA
Scholastyki
Słońce w.: 7.02
zach.: 16.39

Przejdźcie do większej przejaśnienia, a nawet rozpogodzenia, poza tym zachmurzenie duże i chwilami opady śniegu. Temperatura minimalna do — 15 st. C., lub nawet, poniżej, maksymalna ok. — 6 st. C. Wiatry słabe lub umiarkowane, chwilami nieco silniejsze z kierunków wschodnich

ARKADY FIEDLER WYSPA Robinsona

owoców, ale nie miał na razie sposobu, by dostać się do nich po gładkim pniu.

Krótko po rozwidnieniu się, korzystając z porannego chłodu, wyruszyłem na nową wycieczkę rozpoznawczą na południe. Uzbromiony w nóż oraz tęga pałą, ucieka z gałęzi twardego drzewa, kroczyłem wzdłuż brzegu morza.

Ze zdobywaniem nowej żywności było teraz krucho. Mięczaków ani innych stworów morskich nie znalazłem na piasku. Widocznie wszystko, co burza wyrzuciła na ląd, zniknęło w żołądkach ptaków i zwierząt leśnych. Utrata tego źródła utrzymania wprowadziła mnie w niezbyt miłe nastroje.

Przechodząc obok miejsca, gdzie pochował zwłoki kapitana, przypomniałem sobie znowu z całą jaskrawością niezwykłą ranę na jego głowie.

— Do diaska, co za tajemnicza sprawa! — pokiwałem głową w zamyśleniu.

Dokładnie przejrzałem jeszcze raz otoczenie.

Nikt śladu, zauważone poprzedniego dnia, przepadły, zatarte zupełnie w ruchomym piasku. Nic nie znalazłem, co by mogło uchylić rąbek tajemnicy i rzucić światło na zagadkową śmierć kapitana. Wzruszywszy bezradnie ramionami, poszedłem dalej.

Zawiodłem się, licząc na to, że odkryję w tych stronach jeszcze jakieś ślady po innych marynarzach. Wszyscy widocznie zginęli w morzu, a kapryśne fale tu ich nie wyniosły.

bachyłem, że to ścierwo wielkiego żółwia morskiego przywabiło ptaki. Wyżerały spod jego skorupy resztki mięsa.

Sępy swoim zwyczajem, nie okazały zbyt wielkiej obawy przede mną. Obiegając żółwia zbitą masą, pozwoliły mi podejść do siebie na kilka kroków. Wtedy dopiero oziębiały zabierały się do odłotu.

Z całych sił rzuciłem moją pałkę w ich środek i trafiłem. Oszołomione ptaszysko nie mogło zerwać się jak inne. Szybko do niego doskakując, pochwyliłem je za skrzydło i ukreśliłem mu kark. Reszta stada z łopotem odleciała.

Zdobyty ptak, wielki jak nasza gęś, na nic się nie przydał. Cały wstrętne cuchnął ścierwem jak czarcie nasienie, niemożliwe byłoby przeżłknięcie jego mięsa.

Zbadałem resztki żółwia. Tegie stworzenie miało grubą, owalną skorupę, długą na trzy stopy i nieco węższą. Sępy, jak o tym wiedziałem, nigdy nie napadały na żywe zwierzęta. Więc zachodziło pytanie, jak żółw zginął i kto zadał mu śmierć.

Nie potrzebowałoby wielkiej spostrzegawczości, ażeby dojść do sedna. Na piasku, w tym miejscu ubitym i twardym, widniały okrągławe wklęsłości, ślady kociąg łap potężnego drapieżnika. On to uśmiercił żółwia i zapewne boki, między górną a dolną płytą pancerza, pazurami wyrwał mu kawały mięsa, resztkę pozostawiając sępom. Czyżby to była sprawa pumy, a może groźnego jaguara? Czyżby tego samego zwierza, który pierwszej nocy niepokoił mój sen na drzewie?

Ślady nie wydawały się świeże, wczorajsze. Patrząc z ubolewaniem na swą niedostateczną broń, nóż i drewnianą pałkę, pocieszałem się nadzieją, że drapieżnik mógł

znajdować się w tej chwili wiele, wiele mil ode mnie, może nawet na przeciwnym skraju wyspy.

W pobliżu resztek żółwia rosło kilka palm kokosowych. Z radością powitałem błogosławione drzewo. Znalazłem pod nimi trzy owoce. Ponieważ nie było tu kamienia, którym bym rozłupał orzechy, związałem je ze sobą włókem, jakim obstrącały i przewiesiwszy zdobycz przez ramię, udałem się w drogę powrotną.

Tym razem kroczyłem zaroślami, równoległe do wybrzeża morskiego. Szum oceanu dochodził do mnie tylko cichym szmerem, często nawet zupełnie ginał wśród szelestu liści. Trudno było tu przedzierać się przez kolczastą roślinność, w której nie brakowało wszelakich pnączy, utrudniających pochód.

Podziwiałem obfitość świata skrzydlatego. Poza papugami uwijało się wśród gałęzi mnóstwo innych ptaków, a między nimi tak dziwaczne, że widząc je po raz pierwszy, nie mogłem się dość nadszwić. Trochę większe niż nasze gołębie, miały uderzająco obrzydliwe dzioby, wielkie jak trzy czwarte ich własnego ciała. Gdy fruwały z miejsca na miejsce, można było mniemać, że to dzioby latały, a dopiero za nimi doczepione ptasie ciała. Widok tych dziwadł, nieznanych w naszych ojczyustych stronach, jeszcze raz uzmysłowił mi obecność tutejszego świata.

Przy tym wszystkim nie traciłem poczucia rzeczywistości.

— Ho, ho — pomyślałem sobie — ileż tu pokarmu lata w powietrzu. O, gdybym miał należytą strzelbę! Niejedną zdobyłbym sobie smaczną przekąskę...

W pewnej chwili wypłoszyłem z gąszczu wielkiego, czarnego ptaka z rodziny kurowaty, który nie wzbijając się w powietrze, uciekał na żywych nogach po ziemi. Rzuciłem za nim pałkę, ale nie chybił. Tak, bez strzelby, byłem tu bezsilny jak dziecko — pomimo bogactwa przyrody.

* Mowa jest o tukanach, ptakach charakterystycznych dla Ameryki Południowej i Środkowej.